

Więści z gminy Poniec



Nr 101

Maj 2019

ISSN 2082-7679

Cena 2 zł

www.poniec.eu

MIESIĘCZNIK
SAMORZĄDOWY



Tradycyjnie w gminie Poniec uroczystości obchodzą Święto Narodowe Trzeciego Maja. W kościele pw. Chrystusa Króla odbyła się msza św. za Ojczyznę, po której - przy dźwiękach orkiestry dętej - uczestnicy uroczystości przemarszerowali ulicami miasta i złożyli wieńce w Miejscach Pamięci Narodowej.

W obchodach udział wzięli: burmistrz Ponieca Jacek Widyński, przewodniczący Rady Miejskiej w Poniecu Jerzy Kusz wraz z radnymi, proboszcz ponieckiej parafii ks. Krzysztof Szymendera wraz z wikariuszami, delegacje przedszkoli i szkół, sołtysów, strażaków, Koła Łowieckiego Diana, Bractwa Kurkowego, Ponieckiego Stowarzyszenia Wędkarskiego Perkoz, delegacja Klubu Seniora Złota Jesień, delegacja Związku Kombatantów RP i Byłych Więźniów Politycznych oraz mieszkańcy gminy Poniec.

Serdecznie dziękujemy wszystkim mieszkańcom za udział w obchodach Święta Narodowego oraz wywieszenie flag narodowych.



Przeniesieni w lata 40. XX wieku

Kolejny już raz ponieccy miłośnicy historii i łamigłówek stanęli na starcie gry miejskiej "Wehikuł czasu".



Pierwotnie wydarzenie miało się odbyć w niedzielę, 12 maja, niestety, deszczowa pogoda pokrzyżowała plany i zabawę przeniesiono na sobotnie popołudnie, 18 maja.

Tegoroczna gra, w której uczestnicy przeniesli się w lata 40. XX wieku, rozpoczęła się przed ponieckim ratuszem, gdzie wszystkich zgromadzonych przywitani burmistrz Ponieca Jacek Widyński oraz dyrektor Gminnego Centrum Kultury w Poniecu Maciej Malczyk.

Drużyny, składające się od 4 do 6 osób, miały za zadanie uwolnić przetrzymywanych w Urzędzie Miejskim zakładników. Mogły to

zrobić poruszając się pomiędzy poszczególnymi punktami gry, wykonując różne zadania, za które otrzymywali odpowiednią liczbę punktów, przydzielanych w zależności od stopnia poprawności jego realizacji lub czasu potrzebnego do jego wykonania.

Warto podkreślić, że zawodnicy po trasie gry poruszali się tylko i wyłącznie pieszo. Kolorytu zabawie dodawały również stylizacje wszystkich członków zabawy, które odzwierciedlały stroje mieszkańców z poprzedniej epoki.

Po kilku godzinach zmagania na rynku nastąpiło zakończenie gry



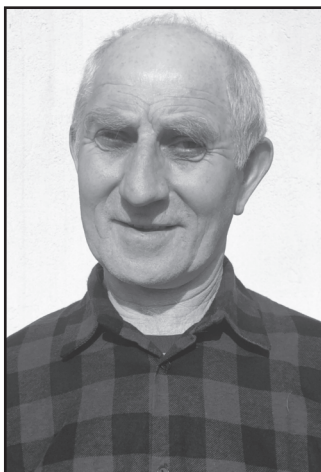
miejskiej, gdzie podziękowano wszystkim drużynom za udział w grze i świetną zabawę. Rozłożono również pamiątkowe upominki dla osób biorących udział w grze.

Zwycięzcami okazała się drużyna pod nazwą "Allo, allo", która mogła uwolnić zakładników z ratusza. Po rywalizacji i ogłoszeniu wyników uczestnicy mogli odpocząć i skosztować przepysznej grochówki.

Organizatorzy - burmistrz Ponieca, 11 Drużyna Harcerzy Starszych w Poniecu, Grupa Badań Historycznych Regiment, dr Grzegorz Wojciechowski oraz Gminne Centrum Kultury w Poniecu - serdecznie dziękują wszystkim uczestnikom oraz osobom, które zaangażowały się w organizację imprezy.



Przedstawiamy nowych sołtysów - część 1



TADEUSZ FORNALIK, sołtys Szurkowa, rolnik, 64 lata, wdowiec, ojciec trojga dzieci.

W Szurkowie mieszka od urodzenia. Rodzice pana Tadeusza prowadzili gospodarstwo i naturalną rzeczą było, że on również wykształcił się w tym kierunku. Szkołę Rolniczą ukończył w Bojanowie. Gospodarstwo rolne prowadził od 1986 roku, hodował

bydło mleczne oraz trzodę.

Sołectwo objął po raz pierwszy. Jego autorytetem jest wieloletni sołtys Szurkowa, nieżyjący już, Feliks Dudkowiak, który cieszył się wielkim zaufaniem mieszkańców wsi.

Nowy sołtys planuje rozszerzyć działania edukacyjne w wiosce. Poprzez wprowadzenie zajęć komputerowych chciałby zaktywizować seniorów, a najmłodszym pragnąłby zorganizować naukę języka angielskiego. Na jesień zaplanowany jest kurs nauki tańca towarzyskiego.

Ponadto zaplanowanych jest szereg imprez integrujących mieszkańców - poczynając od zaplanowanych już wyjazdów z okazji Dnia Matki i Dnia Dziecka, poprzez dożynki, na grudniowych mikołajkach kończąc.

Sołtys wierzy, że wspólnymi siłami - swoimi, jak i mieszkańców - uda się zrealizować wszystkie plany. Zdaje sobie jednak sprawę, że nie wszystko zależy tylko od chęci, ale i od funduszy, jakie będą przeznaczone na te cele.

GRZEGORZ BZDĘGA, sołtys Sarbinowa, rolnik, 62 lata, żonaty, ojciec czworga dzieci.

Od urodzenia związany z Sarbinowem. To tutaj wychowywał się wraz z młodszym rodzeństwem. Gospodarstwo, które przejął po rodzicach i prowadził wspólnie z żoną, a dziś z synem, w 2014 r. zostało uznane za najlepsze w Wielkopolsce i jedno z szesnastu najlepszych w Polsce.

Na sołtysa, w marcowych wyborach, został wybrany po raz pierwszy. Przez 30 lat wódcą Sarbinowa był Jerzy Skrzypczak. To właśnie dzięki namowom poprzednika oraz mieszkańców pan Bzdęga zdecydował się kandydować na stanowisko sołtysa wsi.

Dzięki temu, że przez wiele lat pan Grzegorz był członkiem Rady Sołeckiej, potrzeby wsi zna bardzo dobrze.

Jak mówi, nie chce wiele obiecywać, tylko działać i to czas pokaże, co uda się osiągnąć.

Na początek, wspólnie z mieszkańcami, chcą zadbać o wygląd i estetykę wsi. Jako pierwsze zagospodarowane będą klomby przy skrzyżowaniu dróg Szurkowo - Przyborowo. Następnie chcą zająć się remontem dróg śródpolnych.

Dużym przedsięwzięciem w Sar-



binowie jest trwająca budowa Świątlicy Wiejskiej. Nowy sołtys chciałby, by w przeciągu najbliższych lat powstał prowadzący do niej chodnik. W planach jest również doposażenie terenu rekreacyjnego. Sołtys marzy, by teren ten tętnił życiem, by było to miejsce dla każdego.

Nowością, jaką chciałby wprowadzić, jest sms-owe zawiadamianie o wszelkich wydarzeniach wszystkich mieszkańców Sarbinowa oraz Włostek.

Pan Bzdęga jest zadowolony z funkcji, jaką mu powierzono. Wierzy, że wraz z mieszkańcami wsi uda mu się kontynuować pracę poprzednika oraz zrobić wiele nowego.

Dyżury radnych w Urzędzie

W każdy pierwszy poniedziałek miesiąca poszczególni radni Rady Miejskiej Ponieca pełnią swoje dyżury od godz. 14 do 16 w pokoju nr 8 Urzędu Miejskiego.

Można wówczas zgłaszać wszelkie problemy i sprawy, które wymagają zainteresowania władz gminy.

Dnia 3 czerwca 2019 dyżur będą pełnili Barbara Mendiaka i Aneta Wrotyńska. Ponadto pod numerem telefonu biura Rady 65 573 - 14 - 33 zawsze w godzinach pracy można umówić się na rozmowę i spotkanie z dowolnym radnym, który nie ma zaplanowanego dyżuru w najbliższym czasie.

MK



KOMPOZYTOWE LITERY I SZTUKATERIA NAGROBNA

WYSOKA JAKOŚĆ ZA ROZSĄDNĄ CENĘ

- Bardzo wysoka odporność na warunki atmosferyczne.
- Możliwość stworzenia indywidualnego wzoru/napisu/czcionki.
- Możliwość doboru indywidualnego koloru.
- Zrobiona z materiałów nieatrakcyjnych dla złodzieja. Nie jest to metal.
- Demontaż liter bez uszkodzenia nagrobka.

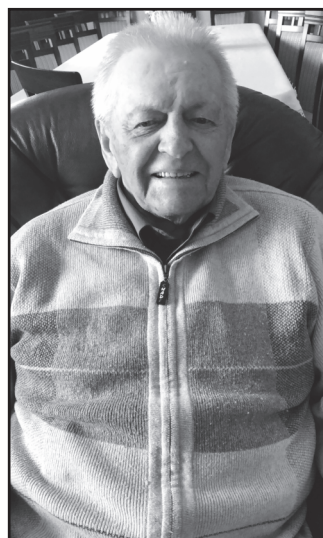
A B C D E F G H I J K L
M N O P R S T U V W X Y Z
* † 0 1 2 3 4 5 6 7 8 9

tel. +48 574 746 347 e-mail: kontakt@scribero.pl

Dostępne w lokalnych zakładach kamieniarskich.



Najstarsi w gminie



Pod koniec maja jubileusz 90. urodzin obchodził Feliks Skorpka z Rokosowa.

Pan Feliks urodził się w Rokosowie w 1929 roku. Od najmłodszych lat, wraz z bratem, pomagał rodzicom w pełnieniu codziennych obowiązków w gospodarstwie i rolnikiem pozostał całe życie. Najpierw z rodzicami na 13 ha uprawiał zboże, buraki, a także zajmował się hodowlą trzody chlewnej i bydła. Z czasem powiększył majątek do 19 ha. Nadal prowadził hodowlę bydła, a przede wszystkim trzody chlewnej.

Pan Feliks wziął ślub w 1963 roku. Z żoną zamieszkał w swoim domu rodzinnym. Po ślubie małżeństwo wspólnie prowadziło i rozbudowywało gospodarstwo.

Nasz jubilat ma troje dzieci: syna Wiesława oraz córki Reginę i Sylwię. Dochował się także sześcioro wnucząt.

Panu Feliksowi życzymy dużo zdrowia, samych pogodnych chwil i wiele życzliwości od ludzi.

MK

Potrzebujesz reklamy?

Zareklamuj się w naszej gazecie!

Cennik ogłoszeń znajdziesz na: www.poniec.eu

Czerwone w Poniecu

W czwartek, 16 maja, w auli Przedszkola Samorządowego w Poniecu odbyły się eliminacje powiatowe do XXIV Wojewódzkiego Festiwalu Piosenki Przedszkolaków "Czerwone 2019".



Do udziału przystąpiło aż 27 uczestników. Reprezentowali oni:

- Zespół Szkolno - Przedszkolny w Borku Wielkopolskim,
- Zespół Szkolno - Przedszkolny w Borku Wielkopolskim Oddział w Zalesiu,
- Przedszkole Samorządowe "Pod Dębem" w Karolewie,
- Przedszkole Niepubliczne "Bajka" w Gostyniu,
- Przedszkole Niepubliczne "Ochronka" im. Edmunda Bojanowskiego w Podrzeczcu,
- Przedszkole Samorządowe w Pudliszkach,
- Przedszkole Samorządowe w Łęce Wielkiej,
- Przedszkole Samorządowe w Poniecu.

W składzie jury znaleźli się: Edyta Wojciechowska, nauczycielka muzyki w Szkole Podstawowej w Poniecu oraz instruktor sekcji wokalne Humoreska, Irena Kaźmierczak, nauczycielka w Szkole Muzycznej w Lesznie oraz

Marcin Goldmann, członek zespołu muzycznego Vegas Band.

Jury oceniało przede wszystkim aspekty takie jak: dobór repertuaru, w szczególności dostosowanie piosenki do możliwości wykonawczych, estetykę wykonania oraz ogólny wyraz artystyczny.

Pośród wszystkich uczestników pięcioro otrzymało awans do dalszego etapu rejonowego, który odbędzie się 30 maja w Lesznie, a są to: Jan Adamiak i Anna Witczak z Przedszkola Samorządowego "Pod Dębem" w Karolewie, Danuta Czesiak z Przedszkola Niepublicznego "Bajka" w Gostyniu, Zofia Gendera z Zespołu Szkolno - Przedszkolnego w Borku Wielkopolskim oraz Zuzanna Jańczak z Przedszkola Samorządowego w Pudliszkach. Zwycięzcom gratulujemy i życzymy powodzenia w dalszych etapach konkursu.

POŻEGNANIE

W kwietniu na zawsze odeszli od nas :

- 12.04 - Władysław Taciak (1939), Drzewce
- 19.04 - Maria Raszevska (1934), Rokosowo
- 20.04 - Jan Przewoźny (1947), Śmiłowo
- 24.04 - Czesław Giera (1928), Czarkowo
- 25.04 - Stanisława Szymańska (1934), Szurkowo
- 30.04 - Zofia Lindner (1939), Żytowiecko

Więści z gminy Poniec

Wydawca i redakcja: Gminne Centrum Kultury w Poniecu,
ul. Szkolna 3, tel. 65 5731169

Redaktor naczelny: Marta Kopania

Przesyłanie materiałów do gazety i archiwum PDF: www.poniec.eu

Druk: Drukarnia HAF LESZNO

Skład: HALPRESS, Leszno - www.leszno.eu

Z bukietem kwiatów do... Laury - 17 VI

Laura to imię pochodzenia łacińskiego, wywodzące od słowa laur. Męskim odpowiednikiem tego imienia jest Wawrzyn.

Laura nie ma w życiu czasu na rozmyślanie i na przeżywanie tego, co było. Żyje w szybkim tempie, w ciągłym ruchu i nie ma czasu na żalowanie czegośkolwiek. Mimo intensywnego trybu życia ma czas dla swoich bliskich i zawsze stara się im pomóc czy też doradzić w sprawach życiowych.

Pewność siebie, wdzięk i zmysłowość powodują, że Laura ma duże powodzenie u płci przeciwnej. W połączeniu z jej dążeniem do założenia rodziny sprawiają, że Laura szybko się zakochuje. Niestety, ma zdolności manipulacyjne, co potrafi zniechęcić do niej partnera.

Życie towarzyskie Laury jest bardzo intensywne. Ma spore grono rozrywkowych przyjaciół, z którymi spędza wolny czas. W sposób spontaniczny oddaje się zabawie i nie myśli o tym, co będzie jutro. Odraża w ten sposób wszelkie napięcia i stresy towarzyszące jej na co dzień. Jest lubiana za swoje dobre serce i czas, który poświęca bliskim w potrzebie.

W pracy zawodowej Laura jest bardzo ambitna i na własną rękę dąży do samodoskonalenia się. Ma



Laura Danielczak
z Sarbinowa

wiele zdolności i talentów, które powodują, że jest cenionym pracownikiem. Potrafi rozwiązywać najtrudniejsze problemy i bardzo sprawnie kieruje zespołem ludzi. Ma szacunek wśród współpracowników, którym poświęca dużo czasu i uwagi. Sprawdza się jako: podróżniczka, archeolog czy też artystka.

Kolorem Laury jest błękitny, liczbą 8, a kamieniem magnetyt.

W naszej gminie mieszka dziewięć kobiet o tym imieniu. W Poniecu 2 i po 1 w Rokosowie, Śmiłowie, Zawadzie, Żytowiecku, Dzięczynie, Sarbinowie i Łęce Wielkiej.

Norberta - 6 VI

Norbert to imię pochodzenia staroniemieckiego i oznacza "sławnego męża z północy".

Mężczyzna noszący to imię to bardzo inteligentny człowiek, który potrafi dostosować się do każdego warunków, w jakich przyjdzie mu żyć. Lubi też prowadzić wygodne życie, w którym nie będzie się zbyt przemęczał. Nie boi się jednak stawiać życia czoła i walczyć zażarcie o swoje.

Potrzeba czułości i bliskości jest u Norberta silnie rozwinięta. Ze względu na swoją skrytą naturę ciężko jest mu zaprezentować przed kobietą swoje wszystkie atuty. Niewątpliwie jest w stosunku do nich kulturalny i czuły, ale bywa za mało stanowczy i męski.

Urodzony marzyciel, jakim jest Norbert, woli spędzać czas na rozmyślaniu i analizowaniu życia niż bawić się bez pamięci całą noc. Ma grono znajomych, na których może liczyć, ale na siłę nie stara się go powiększać, cieszy się tym, co ma.

Norbert dąży do wygodnego i dostatniego życia. Lubi zdobywać wiedzę, ale nie zawsze wykorzystuje ją w praktyce. Ma swoje duże atuty w postaci inteligencji i kreatywności, ale niekiedy nie ma siły



Ks. Norbert Musioł
z Miechcina

przebiecia i jego osoba ginie w tłumie innych współpracowników. Jest lojalnym pracownikiem, który będzie sumiennie wykonywał swoje obowiązki. Sprawdza się w takich zawodach jak: informatyk, pracownik administracji czy też inżynier.

Kolorem Norberta jest granatowy, liczbą 2, a kamieniem nefryt.

W gminie Poniec mieszka siedmiu mężczyzn noszących to imię. W Janiszewie i w Poniecu 2 oraz po 1 w Miechcinie, Drzewcach i Żytowiecku.

Mama, tata i ja



W sobotę, 11 maja, w Przedszkolu Samorządowym w Poniecu odbył się Festyn Rodzinny "Mama, tata i ja", podczas którego każda grupa przedszkolaków zaprezentowała swoje umiejętności artystyczno - taneczne.

Po występach dzieci zostały zaproszone do zabaw z animato-

rem. Tradycją przedszkolnego festynu stały się różne ciekawe stoiska m. in.: kawa i ciasto, malowanie twarzy, tatuaże, kąpiel plastyczny, warsztaty biżuterii. Nową atrakcją była fotobudka oraz lemoniada. Dyrekcja przedszkola dziękuje wszystkim, którzy zaangażowali się w przygotowanie naszego rodzinnego festynu.



W poniedziałek, 13 maja, dzieci z grup Smerfy i Kubusie z Przedszkola Samorządowego w Poniecu pojechały na wycieczkę do Nenufar Clubu w Kościanie. Po przyjeździe goście zostali powitani przez gospodarza - pirata, który zaprowadził dzieci na przystań, gdzie czekało dużo atrakcji takich jak: zakręcony domek, czarna dziura, zjeżdżalnia pontonowa, wizyta w miniaturowym "świecie bajek" oraz spływ tratwą po całym obiekcie. Po powrocie na ląd każde dziecko przeszło pasowanie na pirata oraz otrzymało dyplom. Na koniec głodni uczestnicy wycieczki udali się do restauracji, gdzie czekała na nich lekcja z kelnerką na temat zasad savoir - vivre'u oraz pyszny obiad i deser.

Witaj, Majowa Jutrzenko



"Witaj, Majowa Jutrzenko" - po raz kolejny uczniowie ze Szkoły Podstawowej w Poniecu usłyszeli tę pieśń we wtorek, 30 kwietnia, w sali kina podczas uroczystego apelu z okazji 228. rocznicy uchwalenia Konstytucji 3 Maja. Program artystyczny obchodów tego święta przygotowali uczniowie należący do szkolnego koła teatralnego, zespołu tanecznego Natia oraz grupy wokalne Humoreska.

Podczas występu uczniowie oraz nauczyciele cofnęli się w czasie, by podsłuchać rozmów przedstawicieli różnych grup społecznych z 1791 r. - mistrza szewskiego z czeladnikiem Szymonem, króla Stanisława Augusta Poniatowskiego z Kołłątajem, Małachowskim i Potockim, a na koniec zawitali do karczmy szlacheckiej, w której trwały burzliwe dyskusje na

temat sytuacji państwa. Piękny śpiew Wiktorii Przeźwińskiej wprowadził wszystkich w patriotyczny nastrój - uczennica zaśpiewała utwór Andrzeja Rosiewicza pt. "Pytasz mnie" oraz "Tu wszędzie jest moja ojczyzna". Ogromne wrażenie wywarł na widzach taniec z flagami w wykonaniu dziewcząt z grupy tanecznej Natia - poprzez swój taniec pokazały historię rozbiorów oraz odzyskania niepodległości. Na scenie dominował kolor barw narodowych, również narratorki ubrane były w stroje i wianki w barwach biało - czerwonych. Zwiercieniem części artystycznej była wzruszająca piękna recytacja patriotycznego utworu pt. "Reduta Ordona" w wykonaniu Marcina Kosika, laureata Powiatowego Konkursu Recytatorskiego w Pogorzeli.



Świątecznie w przedszkolu

W okresie przed świętami wielkanocnymi dyrekcja oraz wychowawcy z Przedszkola Samorządowego w Łęce Wielkiej zaprosili rodziców swoich wychowanków na wielkanocne warsztaty plastyczne.

Rodzice wraz ze swoimi pociechami z ogromnym zapałem i zaangażowaniem tworzyli przepiękne ozdoby świąteczne - stroiki, wielkanocne zające oraz pisanki. Wszyscy obecni wykazali się dużą pomysłowością i zdolnościami plastycznymi. W wesołej atmosferze czas upłynął bardzo szybko. Ponadto maluchy chętnie wzięły udział w konkursie na kartkę wielkanocną. Celem konkursu było wprowadzenie dzieci w świąteczny nastrój, kultywowanie tradycji zwią-

zanych ze świętami wielkanocnymi, rozwijanie wyobraźni, stwarzanie okazji do odczuwania satysfakcji ze zrealizowanego zadania. Kartki zostały wykonane w domu z pomocą rodziców. Było ich bardzo dużo i były bardzo pomysłowe i piękne. Wszyscy uczestnicy konkursu w nagrodę otrzymali słodki poczęstunek.

Jak co roku przed świętami wielkanocnymi przedszkole w Łęce Wielkiej odwiedza niesamowity gość - Pan Zajączek. Zając przywitał się ze wszystkimi dziećmi i zostawił koszyczki ze słodyczkami. Radości nie było końca. Dzieci podziękowały Zajączkowi za przybycie i zaprosiły go za rok do naszego przedszkola.

Czy święty to zwykły człowiek?



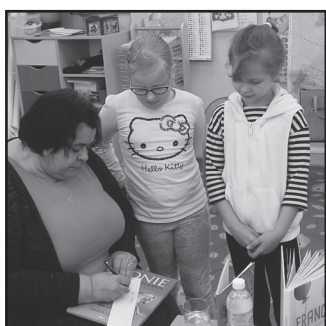
Jolanta Reisch-Klose, dziennikarka prasowa i radiowa, autorka książek dla dzieci, długoletnia redaktorka Polskiego Radia Opole, na zaproszenie Gminnej Biblioteki Gminnego Centrum Kultury w Poniecu spotkała się z uczniami Szkoły Podstawowej w Żytowiecku.

Tematem spotkania, które odbyło się w piątek, 17 maja, były książki: "Dlaczego Jan Paweł II lubił wtorki? Rozmowy w ogrodzie" oraz "Franciszek, Papież Tysiąca Uśmiechów" i próba odpowiedzi na pytania: czy święty to zwykły człowiek oraz co łączy papieża polaka oraz papieża z Argentyny?

Autorka, odpowiadając na liczne pytania młodych czytelników, opowiedziała ponadto, skąd czerpie pomysły na książki, czy pisanie bywa trudnym zajęciem oraz jak wyglądają kolejne etapy powstania książki.

Jak się nie dać nabrać na fake newsy (z ang. fałszywe wiadomości) w mediach, ale nie tylko oraz próba odpowiedzi na pytanie czy fake news to niewinne kłamstwo, czy też manipulowanie rzeczywistością stanowiły motyw przewodni spotkania ze starszymi uczestnikami - uczniami klas VII i VIII.

Dziennikarka, nawiązując do własnej pracy zawodowej, opowiedziała również o wyzwaniach współczesnych mediów oraz dlaczego etyka jest bardzo ważna w pracy dziennikarza.



ORGANIZATORZY:

wielkopolska gościnnia

2 czerwca 2019
PLAC PRZY SZKOLE
PODSTAWOWEJ
W PIASKACH
godz. 14⁰⁰

WIELKOPOLSKA OFENSywa ROWEROWA

205 KM NA 205 ROCZNICĘ URODZIN
BŁ. EDMUNDA BOJANOWSKIEGO

RODZINNY RAJD ROWEROWY

WYSTAWA STARYCH ROWERÓW

ZAPISZ SIĘ NA RAJD
do 29 maja 2019 r.
i wygraj rower !!!

Szczegóły:
www.powiat.gostyn.pl
www.piaski-wikp.pl
www.trpiaski.pl
www.goscinnawielkopolska.pl
oraz na stronie Twojej gminy

Finale akcji "PRZYBYŁ z POMOCĄ"
na rzecz BOIK w Piaskach

PIKNIK ROWEROWY z ATRAKCJAMI

POMPY ZATAPIALNE POMPY GŁĘBIONOWE
POMPY OBIEGOWE POMPY PRZEMYSŁOWE
ZBIORNIKI HYDROFOROWE HYDROFORY
ARMATURA PRZEMYSŁOWA

Biuro Techniczno - Handlowe Jomike
Nowy Rynek 21, 64-100 Leszno
ZAPRASZAMY
poniedziałek - piątek 8.00 - 16.00

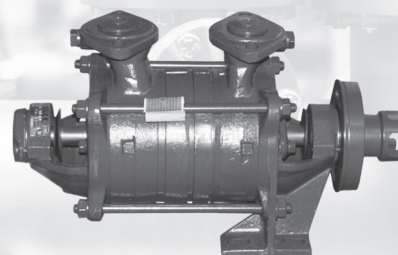
SPRZEDAŻ | DORADZTWO TECHNICZNE | SERWIS



+48 606 437 218



info@jomike.pl



Razem przez życie



W minionym miesiącu jubileusz złotych godów obchodzili państwo Maria i Henryk Paszkowiakowie z Grodziska.

Nasi jubilaci pobrali się 30 kwietnia 1969 r. w Urzędzie Stanu Cywilnego w Poniecu oraz w kościele parafialnym w Żytowiecku.

Pani Maria urodziła się w 1947 r. w Grodzisku. Miała sześcioro starszego rodzeństwa. Nasza jubilatka ukończyła Szkołę Podstawową w Żytowiecku oraz kursy krawieckie w Poznaniu. Jako krawcowa pracowała przez całe zawodowe życie, szyjąc ubrania, rękawice, wyściółki do trumien czy też portfele i saszetki.

Pan Henryk jest rówieśnikiem swej żony i również pochodzi z Grodziska. Miał pięcioro starszego rodzeństwa. Uczęszczał z nimi do Szkoły Podstawowej w Żytowiecku.

Zaraz po jej ukończeniu rozpoczął pracę w Państwowym Gospodarstwie Rolnym w Grodzisku, gdzie przepracował blisko 30 lat. Przez wiele lat pan Henryk swą osobą zasiliał szeregi miejscowej OSP. Do dziś też jest zapalonym wędkarzem.

Nasi jubilaci znali się od najmłodszych lat, uczyli się w tej samej klasie. Gdy byli nastolatkami, związali się, a gdy mieli po 21 lat, wzięli ślub. Zamieszkali w domu rodzinnym pani Marii i wiedzli spokojne, zgodne życie. Urodziła im się trójka dzieci - synowie Mirosław i Przemysław oraz córka Lidia. Państwo Paszkowiakowie dochowali się czworga wnucząt.

Wspaniałym małżonkom składamy serdeczne gratulacje oraz życzenia zdrowia, wszelkiej pomyślności i dalszego udanego pożycia.

Państwo Anna i Stanisław Cypelowie z Ponieca 23 maja obchodzili 55. rocznicę ślubu cywilnego. Jubileusz ślubu kościelnego obchodzą będą 12 lipca. Oba śluby zawierali w Poniecu.

Pani Anna urodziła się w 1945 r. na terenie dawnych Niemiec w Kunzendorf, czyli dzisiejszej Polance koło Legnicy. Miała trójkę rodzeństwa. W późniejszym czasie, za pracę, rodzice przeprowadzali się kolejno do Maryszewic, a następnie do Henrykowa koło Leszna. W 1959 roku zamieszkali

tochowę i tamtejszą szkołę budowlaną. Do Zbarzewa jako budowlaniac wrócił w 1963 roku. Znalazł pracę w grupie budowlanej PGR Wydawy, z którą przepracował 25 lat. Wtedy właśnie poznał panią Annę, dzięki siostrze, która namówiła pana Stanisława do napisania pięknego listu do swojej koleżanki. A ponieważ pan Stanisław miał wprawę w pisanu listów, która zdobył korespondując z Częstochową, w zawrotnym tempie podbił serce pani Anny. Decyzja o ślubie zapadła błyskawicznie, a małżeństwem



w gminie Poniec w Waszkowie. Pani Anna ukończyła Szkołę Rolniczo-Gospodarczą w Nietążkowie i Studium Pocztaowo-Telekomunikacyjne w Lesznie. Całe zawodowe życie była związana z pocztą, gdzie pracowała jako telefonistka. W naturalny sposób poznała głosy niemal wszystkich mieszkańców gminy, których udane połączenie telefoniczne zależały m.in. od pani Anny.

Pan Stanisław urodził się w 1938 r. w Dolsku koło Kowla na terenie dawnego ZSSR (dzisiejsza Ukraina). Miał czwórkę rodzeństwa. Jeszcze w czasie wojny rodzice zostali zmuszeni do ucieczki na zachód. Pierwszym przystankiem rodziców małego Stasia była wieś pod Chelmem. W 1944 r. przedostali się jeszcze bardziej na zachód - do Krzemieniewa, a później do Zbarzewa. Za miejsce nauki pan Stanisław wybrał Częs-

zostali już po dwóch miesiącach. Najpierw zamieszkali wspólnie w Waszkowie, aby jednocześnie budować dom w Poniecu. W rezultacie pan Stanisław dom postawił nie tylko sobie, ale także pomagał wybudować się obu synom. Państwo Cypelowie mieszkają w Poniecu od 1978 r. Urodziło im się trzech synów: Paweł, Jerzy i Artur. Mają jednego wnuka i pięć wnuczek. Doczekali się już trzech prawnuczek i trzech prawnuków. Pani Anna dzisiaj nadal spełnia się jako doskonała gospodyni domowa, która najlepiej relaksuje się przy rozwiązywaniu krzyżówek. Pan Stanisław z kolei to pasjonat wędkarstwa, który do dziś szuka okazji, aby wymknąć się z domu nad wodę.

Jubilatom życzymy dużo zdrowia, samych pogodnych dni i wiele życzliwości od ludzi.

MK

www.rowery.poniec.eu

...rowerzyści I SPACEROWICZE zostawiają w regionie skrzynki, zaznaczają na mapie ich miejsce, a inni rowerzyści I INNI SPACEROWICZE je znajdują. I zostawiają kolejne... i tak to się kręci ;-)
Dołącz do nas!

Na stronie gminy Poniec (www.poniec.pl) znajduje się LISTA JEDNOSTEK NIEODPŁATNEGO PORADNICTWA dla mieszkańców powiatu gostyńskiego.

Święto Bractwa Ku

390 lat temu, w 1629 roku, zostało założone w Poniecu Bractwo Kurkowe. Zadaniem strzelaniu w celu obrony miasta. Ponieckie Bractwo Kurkowe przetrwało ponad 300 lat. W latach 1944-1945, po wojnie komunistycznych zostało zlikwidowane. Dziesięć lat temu grupa mieszkańców gminy Poniec, z inicjatywą odrodzenia Bractwa Kurkowego był Jerzy Szwarczyński. Bractwo Kurkowe zostało reaktywowane w 2019 roku jako organizacja nowa pod względem prawnym, ale nawiązująca do tradycji dawnej.



Upływające w tym roku dziesięciolecie istnienia Bractwa Kurkowego w Poniecu stało się okazją do bilansu jego istnienia. Został on

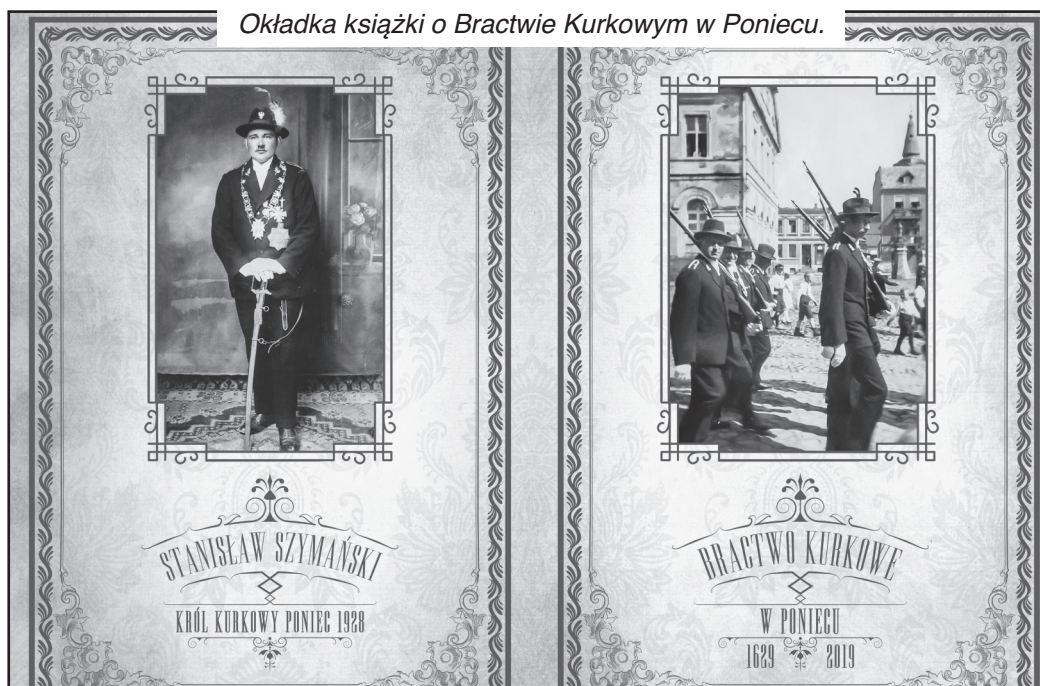
dokonany w trakcie uroczystości, które odbyły się 10 i 11 maja br. Rozpoczęły się spotkaniem członków Bractwa i licznych gości w Sali

Gminnego Centrum Kultury w Poniecu, wśród których byli przedstawiciele władz samorządowych Poniecia, ks. proboszcz Krzysztof

Szymendera, bracia i siostry z innych bractw, przedstawiciele organizacji społecznych, oficerowie z 4 Zielonogórskiego Pułku Przeciwlotniczego. W trakcie spotkania miała miejsce promocja książki o dziejach Bractwa Kurkowego w Poniecu. Ukazała się ona dzięki finansowemu wsparciu braci oraz sponsorów. Na ponad 100 stronach zawiera ona opis dziejów Bractwa i bardzo wiele ilustracji, obrazujących jego rozwój. Bractwu składano gratulacje z okazji jubileuszu. Bracia dziękowali wszystkim osobom oraz instytucjom, które wspierały ich w ciągu tych dziesięciu lat. Wręczono także szereg odznaczeń brackich.

Nazajutrz odbyło się tradycyjne strzelanie o godność króla zielonoświątkowego. Rozpoczęły się one od części oficjalnej. Pochód braci oraz gości udał się po Piotra Kuropkę, ubiegłorocznego króla, a następnie na uroczystą mszę św. w kościele parafialnym. Oficjalne uroczystości uświetniła kompania Wojska Polskiego z 4 Zielonogórskiego Pułku Przeciwlotniczego. Po zakończeniu mszy bracia i goście udali się na strzelnicę, gdzie odbyły się zawody. Po kilkugodzinnych zmaganiach wyłoniono zwycięzców. Najważniejszą nagrodę - tytuł Króla Zielonoświątkowego 2019 - zdobył Jakub Kędziara. Jest on najmłodszym w historii

Okładka książki o Bractwie Kurkowym w Poniecu.



urkowego

tej organizacji było ćwiczenie mieszczan w t. W 1948 roku na rozkaz ówczesnych władz y Poniec postanowiła je reaktywować. Głównurkowe w Poniecu zostało powołane w 2009 wnego Bractwa.

Bractwa królem. Drugie miejsce zajął Marek Konieczny, a trzecie Henryk Andrzejewski. Młodzieżowym mistrzem, czyli Księciem Bractwa 2019 został Stanisław Matuszewski.

Podobnie jak w latach ubiegłych odbyły się także strzelania w innych konkurencjach. Tarczę burmistrza Ponieca Jacka Widyńskiego zdobył Krzysztof Łabusinski z Krobi. On również wywalczył tarczę ufundowaną przez firmę Dark. Najlepszy w strzelaniu do Tarczy Brackiej był Marek Balcerk z Jutrosina, natomiast Mateusz Głowacz z Rydzyny zwyciężył w strzelaniu do Tarczy Ustępują-

cego Króla Piotra Kuroпки. Ryngraf Przechodni Jarosława Glonka w tym roku zdobył Filip Kędziora. Kura udało się strącić Grzegorzowi Pazdajowi. W strzelaniu dla pań najlepsza była Maja Sworowska.

Bogatsza niż w latach poprzednich była liczba konkurencji dziecięcych w strzelaniu z wiatrówki. Odbyły się dwa odrębne strzelania dla dzieci starszych i młodszych. W strzelaniu dla dzieci starszych zwyciężył Mikołaj Klimasz, a dla dzieci młodszych Oliwier Kurowski. Zwycięzcą w strzelaniu do kura dziecięcego został Adam Matuszewski. Wszystkie dzieci biorące udział w strzelaniach otrzymały medale i upominki.

Po zakończeniu strzelań i rozdaniu nagród odbyła się tradycyjna biesiada bracka, w której wzięli licznie udział także goście.

Siostry i bracia kurkowi z Ponieca są zadowoleni i dumni z dziesięciu lat swej pracy. Jej owocem jest strzelnica, która z każdym rokiem staje się coraz piękniejsza i lepiej wyposażona. Warto podkreślić, że Bractwo zbudowało ją nie tylko dla siebie. Strzelnica coraz częściej jest wykorzystywana na różne imprezy przez organizacje i osoby prywatne. W ten oto sposób, dzięki Bractwu, gmina Poniec zyskała obiekt służący całej lokalnej społeczności.

Dorobek Bractwa to jednak nie tylko strzelnica, ale również stworzenie wspólnoty ludzi, którzy razem nie tylko bawią się, ale również razem pracują i działają. Szczególnie jest ważne, że w szeregach jest stosunkowo dużo ludzi młodych. Jest to cecha, która wyróżnia Bractwo Kurkowe w Poniecu na tle innych tego typu organizacji. Bractwo jest obszarem społecznej aktywności dla starszych i szkołą wspólnego działania dla dzieci i młodzieży.

GRZEGORZ WOJCIECHOWSKI



Kolejne zawodniczki trenujące pod okiem Łukasza Kubeczki otrzymały powołania do kadry wojewódzkiej. Roksana Rychel i Kasandra Juszkowiak zostały zakwalifikowane do kadry Wielkopolski młodzieżek dziewcząt z rocznika 2006. Tak się szczęśliwie złożyło, że dziewczyny mogły odebrać nominację z rąk obecnych na treningu zawodniczek ekstraklasowej drużyny Volley Wrocław: Aleksandry Ganczar i Aleksandry Rasińskiej. W terminie 1 - 5 maja zawodniczki Piasta udały się na obóz sportowy do Oborzysk Starych. Kolejnym etapem przygotowań kadry Wielkopolski do rozgrywek będzie wyjazd na obóz sportowy do Karpacza w dniach 5 - 14 lipca. Roksana z Kasandrą rozpoczęły swoją przygodę z siatkówką trzy lata temu. Od samego początku grały ze sobą w dwójkach, a następnie w trójkach, kilkakrotnie zdobywając dla klubu puchary i medale. Dziewczynom życzymy powodzenia i trzymamy kciuki!



Drugi wiosenny marsz



Przy "Demonowych polach" w Miejskiej Górze w niedzielne przedpołudnie, 28 kwietnia, zebrali się kijkarze z Rawicza, Bojanowa, Ponieca, Pakosławia, Miejskiej Górki i grupa niezmierzonych z okolic powiatu rawickiego, aby wziąć udział w wiosennym marszu zorganizowanym przez Łaziki - kijkarzy z miejskogóreckiego Uniwersytetu II wieku 45+. Na trasę wyszła ponad 100-osobowa grupa pasjonatów spędzania aktywnie

wolnego czasu.

Malownicza trasa przez ponad 5 km wiodła polnymi ścieżkami, następnie wzdłuż skraju lasu oraz parku, dalej wałami zbiornika wodnego i z powrotem na boisko bejsbolowe. Zielona okolica, słoneczna pogoda, poczęstunek i niespodzianki dla uczestników po marszu - to wszystko zaproponowali gościom organizatorzy. Dziękujemy i do zobaczenia wkrótce na szlaku. **GCK**



Kilka miesięcy trwały przygotowania do startu w ultramaratonie, w którym udział wziął poniecki biegacz Łukasz Idowiak. W sobotę, 11 maja o godz. 3 w nocy wystartował w liczącej 110 km trasę, która prowadziła z Grodziska Wielkopolskiego, przez Wolsztyn, by zakończyć się na rynku w Nowym Tomyślu. Droga wiodła głównie duktami leśnymi. Dodatkowym utrudnieniem był fakt, że druga część trasy prowadziła po terenie piaszczystym i pagórkowatym, co tylko potęgowało zmęczenie uczestników. Niemniej jednak po 13,5 godzinach biegu Łukasz dobiegł do mety meldując się na 26. pozycji w kat. OPEN i 9. w kat. M30. Gratulujemy i życzymy powodzenia w kolejnych startach.



W poniedziałek, 13 maja, w hali widowiskowo - sportowej uczniowie klas I - III Szkoły Podstawowej w Poniecu mieli okazję poznać bliżej koszykówkę. Gośćmi, którzy odwiedzili poniecki OSiR, byli bowiem: pierwszoligowy gracz Jamalex Polonia Leszno Adam Kaczmarzyk oraz dwoje trenerów grup młodzieżowych - Aleksandra Sakowicz i Patryk Józefowicz.

Bloki pokazowe wypełnione były grami i zabawami z piłkami, dzięki którym młodzi uczniowie nie tylko mogli się bawić, ale także mieli możliwość poznać koszykówkę. **OSiR**

**FAMAG
BIEG
PONIECKA
10-TKA**

PATRONAT HONOROWY
BURMISTRZ PONIECA

OPLATA STARTOWA: **30 ZŁ**

ZAPISY: [ZAPISY: ZAPISY.MARATONCZYKPOMIARZASU.PL/PL/PONIECKA10](http://ZAPISY.MARATONCZYKPOMIARZASU.PL/PL/PONIECKA10)

**ROZPOCZNIJ
DNI ZIEMI PONIECKIEJ
NA SPORTOWO!**

**20 LIPCA
START GODZINA 11:00**

STADION SPORTOWY W PONIECU, UL. HARCERSKA 3

DYSTANS: 10 KM

DARMOWY PARK ZABAW DLA DZIECI



f /PONIECKA10

famag

GMINA PONIEC

OSiR



Reprezentantki zespołu tanecznego Natia Poniec i uczennice Szkoły Podstawowej w Poniecu pod opieką instruktorki Anety Wrotyńskiej, w połowie maja, wzięły udział w Międzywojewódzkim Turnieju Akrobatyki w kategorii fitness gimnastyczny w Inowrocławiu. Sześć naszych reprezentantek wykonało przygotowane układy solo do muzyki, zawierające elementy siłowe, gibkościowe i skocznościowo - akrobatyczne. Do zawodów w fitnessie przystąpiło 45 uczestniczek, m. in. z: Inowrocławia, Kołobrzegu, Szczecinka, Świebodzina i Starogardu Gdańskiego. Zawodniczki z Ponieca aż czterokrotnie stanęły na podium zdobywając: I miejsce w kat. do 8 lat - Maja Wrotyńska, II miejsce - kat. 2004 r. Zuzanna Kończyk, III miejsce - kat. 2006 r. Wiktoria Wrotyńska, III miejsce - kat. 2004 r. Anna Bartków, IV miejsce - Maja Maj (2009 r.), Klaudia Hantkiewicz (2004 r.).

Z siatkarskich parkietów



W sobotę, 27 kwietnia, w Środzie Wielkopolskiej odbyły się półfinały wojewódzkie rozgrywek KINDER + SPORT. Poniecki klub reprezentowały dwa zespoły trójek (jako jedyni mieliśmy na tym etapie aż dwa zespoły) oraz zespół czwórek.

Starsze dziewczyny w swojej grupie przegrały jeden mecz, wygrywając trzy następne i zameldowały się w kolejnej rundzie. Tam po porażce w pierwszym spotkaniu w kolejnym musiały wygrać, by awansować do finału wojewódzkiego. Niestety przegrały 1:2 (15:17 w tie-breaku) i zakończyły rywalizację w Wielkopolsce w tym roku na miejscach 11 i 12.

Trójki w pierwszej rundzie wygrały wszystkie swoje spotkania. W

kolejnej fazie turnieju o miejsca 1. - 8. oba zespoły trafiły do tej samej grupy. Po rozegraniu spotkań, aż trzy zespoły, w tym oba z Ponieca, miały równy bilans zdobytych punktów i setów. O awansie do finału wojewódzkiego zdecydowała mała tabela i stosunek punktów zdobytych do straconych. Niestety, w tej sytuacji, poniecki drugi zespół wypadł najgorzej i przegrał awans do finału. Pierwszy zespół natomiast zajął ostatecznie 5. miejsce i tym samym awansował do finału wojewódzkiego KINDER + SPORT.

Wszystkim dziewczynom należą się ogromne brawa, gdyż do pełnego sukcesu zabrakło naprawdę niewiele.

ŁK

**U NAS NIE MA CZASU
NA ODPOCZYNEK**
serdecznie zapraszamy do udziału
w zajęciach cyklicznych:

poniedziałek: Body Pump 18:00-20:00
poniedziałek: Fitness (sten-body pump, HIT, fat burning) 19:00-20:00;
wtorek: ZUMBA 20:00-21:00
środa: Body Pump 18:00-19:00
czwartek: Fitness (sten-body pump, HIT, fat burning) 19:00-20:00;
piątek: Body Pump 18:30 - 19:30
piątek: Body Pump 18:00-19:00



Szczegółowe informacje u instruktorów zajęć
oraz w recepcji pod nr tel. 65 57 31 152

Niezwykli goście



W połowie kwietnia na młodych siatkarki Piasta Poniec na treningu czekała miła niespodzianka.

Dzięki nawiązaniu współpracy przez trenera Łukasza Kubiczkę z klubem ekstraklasy kobiet Volley Wrocław na trening zawiąły czołowe zawodniczki tego klubu - kapitan zespołu Roksana Wers, środkowa Aleksandra Gancarz oraz atakująca Aleksandra Rosińska. Obecny był również rzecznik

prasowy klubu Volley Wrocław Krystian Janisz.

Zawodniczki przeprowadziły znakomity trening. Od samej rozgrzewki, poprzez doskonalenie techniki do elementów gry. Bardzo chętnie dzieliły się swoją wiedzą i doświadczeniem oraz udzielały cennych wskazówek i porad. Na koniec nie mogło zabraknąć oczywiście autografów oraz wspólnych zdjęć.

Ponieckie drogi do wolności

Waszkowo w czasie powstania wielkopolskiego



Józef Kusz - powstaniec poległy pod Waszkowem.

Główny napór niemiecki na odcinku "Poniec" w pierwszej fazie walk był skierowany na Janiszewo i Miechcin. W południowej części odcinka, od Waszkowa do Sowin, Niemcy byli mniej aktywni, ale również i tutaj podejmowali pewne działania zbrojne. Powstaniec Franciszek Jurgawka wspomina: "Po dwóch dniach pozornej ciszy oddział niemiecki w sile około 40 żołnierzy, w rozciągniętym szyku zaatakował nasze posterunki we wsi Zawada. W porę rozpoznani Niemcy dostali się w ogień flankowy. Starcia nie wytrzymali i uciekli, porzucając lekkie karabiny maszynowe i 7 skrzynek amunicji. Wzięliśmy też do niewoli jednego ciężko rannego Niemca. Ta potyczka podniosła nas na duchu. W ciągu kilku następnych dni doszło tylko do wymiany ognia między patrolami w trakcie rozpoznawania terenu".

Następne dni (12 - 13 stycznia) na odcinku "Poniec" przeszły bez poważniejszych wydarzeń. Aktywność Niemców wzmożła się w dniu 14 stycznia, kiedy oddział Grenschutzu wyparł polską placówkę z Waszkowa, co stworzyło bardzo niebezpieczną sytuację dla najbliższego zaplecza frontu znajdującego się w Poniecu. Dlatego już nazajutrz kompania gostyńska pod dowództwem Wojciecha Eitnera otrzymała rozkaz odbicia wsi. Atak na Waszkowo został przeprowadzony 16 stycznia z dwóch kierunków. Część powstańców nacierała wzdłuż drogi z Ponieca, a część od strony Zawady. Oddziały powstańcze podeszły około godz. 6.30 pod samą wieś. Doszło tutaj do strzelaniny z niemieckimi posterunkami, po czym powstańcy wdarli się do wsi. Część załogi niemieckiej, zaskoczona we śnie, nie broniła się w ogóle, reszta po słabym oporze uciekła w stronę Rojęczyna i Kackowa. Powstańcy

zdobyli 4 ciężkie karabiny maszynowe, kilka karabinów, załadowany amunicją wóz, parę koni. Wzięto do niewoli kilkunastu Niemców.

Sukcesy powstańców, takie jak odbicie Waszkowa, udana obrona Miechcina i Janiszewa, skłoniły dowództwo niemieckie do wzmocnienia swoich sił w celu przeprowadzenia kontrataku. W nocy z 17 na 18 stycznia w rejon odcinka "Poniec" wprowadziło 2 batalion 47 pułku piechoty, który obsadził Golinę, Gierłachowo i Wydartowo (7 kompania) oraz Gościejewice, Potrzebowo i folwark Waszkowo (5 kompania). Placówki niemieckie znajdowały się w wioskach i folwarkach, natomiast oddziały stacjonowały w Rydzynie i Lesznie. Służbę na drogach wychodzących z miast opianowanych przez Niemców pełniła Straż Obywatelska zaliczana do batalionów Grenschutzu.

Po wzmocnieniu sił mogli Niemcy przystąpić do odbicia Waszkowa, które było obsadzone niewielką polską załogą. Już 18 stycznia do wsi zbliżył się pluton niemiecki, ale wskutek polskiego ostrzału wycofał się. Prawdopodobnie był to zwiad bojowy przed planowanym na dzień następny natarciem. Rozpoczęło się ono 19 stycznia około godz. 7.30 z trzech kierunków. Jeden pluton niemiecki posuwał się ostrożnie wzdłuż drogi Kackowo - Waszkowo. Drugi, większy oddział, szedł z północnego zachodu - od strony Pomykowa przez las. Trzeci oddział w sile dobrze uzbrojonej kompanii nacierał przez pola - od południa ze strony Tarchalina. Polacy widząc olbrzymią przewagę wroga wycofali się bez walki z Waszkowa, które wpadło w ręce niemieckie.

W południe tego dnia został wysłany patrol powstańczy w celu rozpoznania sytuacji w Waszkowie. Polacy natknęli się na Niemców, co opisał pochodzący z Rokosowa powstaniec Jan Machowski: "Przed Waszkowem patrol zauważył tyralierę, nie wiedząc czy to Niemcy czy Polacy zatrzymał się. Wówczas przeciwnicy wołali po polsku, aby się zbliżyć. Wystąpił jeden z nich i po niemiecku oznajmił, że Waszkowo pozostanie niemieckie, a oni mają wracać. Gdy patrol zawrócił, Niemcy zaczęli strzelać i zabili Kusza z Ponieca, czterech Niemcy zabrali do niewoli, a wśród nich syna dzierżawcy Drzewiec nazwiskiem Haertle, reszta wróciła do Janiszewa.

W trzeciej dekadzie stycznia zostało odzyskane Waszkowo (dokładna data nie jest znana). Do-

wódca kompanii ponieckiej Michał Kaźmierczak do zdobycia wsi skierował jeden pluton. Niemcy jednak walki nie przyjęli, wycofując się samochodami. Odtąd Waszkowo pozostało już na stałe w rękach polskich.

Uwaga: Tekst jest fragmentem artykułu, który ukaże się w "Roczniku Gostyńskim".

Źródła:

• F. Jurgawka, Walki pod Lesz-

nem, w: *Przeciw pruskiemu zabójcy. W: Wspomnienia i listy uczestników Powstania Wielkopolskiego, wybór i opracowanie Ludwik Gomolec, Bogusław Polak, Warszawa 1979*

• S. Jankowiak, P. Bauer, *Ziemia gostyńska powstaniu wielkopolskim 1918/1919. Gostyń 1989*

• Hanyż, *Udział powiatu gostyńskiego w powstaniu wielkopolskim 1918/1919 wraz z omówieniem działań Grupy "Leszno", Gostyń 1960*

• *Wspomnienia powstańca Jana Machowskiego, strona internetowa: <http://www.krzemieniewo.net>*

GRZEGORZ WOJCIECHOWSKI

Opowieść o PRL-u



Polska Rzeczpospolita Ludowa - tak w latach 1952 - 1989 brzmiała oficjalna nazwa państwa polskiego. A z czym drogi babciom oraz dziadkom, a może i rodzicom naszych uczniów kojarzy się PRL?

Zapewne wielu z bez troskim, choć skromnym i, szczególnie na wsi, pracowitym dzieciństwem. Niektórym być może z dzielnie walczącymi z wrogiem kapitanem Klosssem i załogą Rudego. Innym z kolei z największą amatorską imprezą sportową w ówczesnej Europie - odbywającym się co roku w maju Wyścigiem Pokoju. A może przed oczyma wielu osób pojawia się potrafiący wyczarować coś z niczego kojarzony z programem telewizyjnym "Zrób to sam" Adam Słodowy? Miłośnicy motoryzacji z ciężką w oku wspominają zapewne motory i motorowery: junak, osa i wueska. A pamiętają Państwo osiedlowe trzepak, miejsce wielogodzinnych spotkań podwórkowej dzieciarni? A czwartkowe wieczory, gdy z wypiekami na twarzy oglądało się kolejne odcinki cieszącego się olbrzymią popularnością Teatru Sensacji "Kobra"?

Takich symboli peerelowskiej rzeczywistości można by wymieniać bardzo dużo. O wielu spośród nich w piątek, 5 kwietnia, uczniom Szkoły Podstawowej w Żytowieku opowiedziała Barbara Cwojdzńska

- emerytowana nauczycielka języków francuskiego i łacińskiego w gostyńskim ogólniaku, a przede wszystkim autorka niezwykle ciekawej książki zatytułowanej "Gostynianki w PRL - u".

Uczniowie z zainteresowaniem słuchali opowieści o ciężko pracujących na dwóch etatach - zawodowym i domowym - kobietach. Młodzież dowiedziała się także, że w okresie PRL - u największym marzeniem ludzi było otrzymanie kluczy do znajdującego się w wybudowanym z szarej płyty bloku niewielkiego mieszkania. Oczywiście wyobraźni żywiołowiec uczniowie zobaczyli ludzi stojących w długich kolejkach do peerelowskich sklepów. Dowiedzieli się ponadto, czym były kartki uprawniające do zakupu określonej ilości danego towaru.

Słuchacze mieli również sporo kierowanych do prelegentki pytań, przede wszystkim dotyczących nauki w peerelowskich szkołach. Funkcjonujące w tym okresie placówki oświatowe kładły duży nacisk na wychowanie dzieci w duchu umiłowania ludowej ojczyzny oraz przyjaźni z bratnimi narodami. W przedszkolach i szkołach odbywało się mnóstwo akademii. Uczniowie sprzed kilkudziesięciu lat posiadali obowiązek posiadania przyszytej do lewego rękawa fartuska szkolnego tarczy.

KB

Kalendarium ponieckie

Z dziejów oświaty

Część 10:

20 sierpnia 1933 - Uroczystym nabożeństwem rozpoczęto nowy rok szkolny. Liczebność poszczególnych klas była następująca (w nawiasach nazwiska wychowawców): kl. I - 56 (Bączkowska), kl. II - 67 (Śleziakowa), kl. III - 65 (Dostatnia), kl. IV - 63 (Dembiński), kl. V - 64 (Romanowski), kl. VI - 63 (Olejarska), kl. VII - 42 (Włodarczyk). Ogółem w Publicznej Szkole Powszechnej naukę w roku szkolnym 1933/1934 rozpoczęło 420 uczniów.

21 sierpnia 1933 - Rozpoczął się rok szkolny w Szkole Doksztalcącej. W szkole uczyło trzech nauczycieli Szkoły Powszechnej. Jej kierownik Stanisław Romanowski prowadził następujące przedmioty: rachunki, naukę zawodu i organizacji warsztatu pracy, hufiec szkolny. Stanisław Dembiński uczył języka polskiego, geografii, religii i higieny, a Henryk Włodarczyk rysunków. W Szkole Doksztalcącej naukę podjęło 22 uczniów.

4 września 1933 - Artur Sabiers, właściciel drogerii w Poniecu, otrzymał od Kuratorium Okręgu Szkolnego Poznańskiego zgodę na dalsze prowadzenie Prywatnej Szkoły Powszechnej z niemieckim językiem nauczania I stopnia. Dokładnej daty powstania tej szkoły nie udało się ustalić. Dla jej wspierania miejscowi Niemcy utworzyli Deutscher Schulverein (Niemiecki Związek Szkolny). Nauczycielem był Jan Hennig, a po nim Wilhelm Krebs. Do szkoły uczęszczały dzieci niemieckie z Ponieca i okolicznych wsi. Szkoła mieściła się w budynku przy ul. Krobskiej.

6 września 1933 - Nauczycielka Dostatnia została zwolniona z pracy na mocy decyzji Kuratorium Okręgu Szkolnego Poznańskiego.

16 września 1933 - Nauczycielka Maria Śleziakowa przeszła w stan spoczynku.

17 września 1933 - Szkoła Powszechna brała udział w uroczystości 250. rocznicy odsieczy wiedeńskiej. Na czele Komitetu Lokalnego Obchodu 250. Rocznic Odsieczy Wiednia stał dr Walentowski, a sekretarzem był Gołębecki. Staraniem komitetu odbyło się nabożeństwo i uroczysta akademii w Sali Ratajczaka przy targowisku. Uczniowie Szkoły Powszechnej przedstawili program artystyczny w trakcie akademii.

16 października 1933 - Józef Bogdan Duczmał otrzymał nominację na stanowisko tymczasowego nauczyciela Szkoły Powszechnej w Poniecu. Pełnił ją do 30 czerwca 1934 r.

24 października 1933 - Leon Mulczyński otrzymał zezwolenie na odbycie bezpłatnej praktyki nauczycielskiej. Objął stanowisko wychowawcy kl. II.

21 grudnia 1933 - Odbyły się jasełka szkolne zorganizowane przez klasy I, II i III.

10 lutego 1934 - Odbył się wieczorek harcerski zorganizowany wspólnie przez drużynę męską i żeńską. Program był bardzo bogaty. Drużyna żeńska zaprezentowała m. in. tańce - "trojaka", "menueta" i inscenizację taneczną baśni "Królewna". Drużyna męska wykonała taniec zbójnicki i inscenizację wiersza "Dziad i baba". Wspólnie harcerki i harcerze wykonali piosenki przy sztucznym ognisku. Gromada zuchów zatańczyła oberek figurowy. Na początku odbyło się przyrzeczenie harcerskie, a po zakończeniu programu artystycznego założono Koło Przyjaciół Harcerzy, do którego wpisało się 47 osób.

Pierwsza połowa 1934 - W Szkole Powszechnej w Poniecu organizowano następujące uroczystości: imieniny Prezydenta RP (1 lutego), imieniny Pierwszego Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego, poranek szkolny z okazji Święta 3 Maja.

28 kwietnia 1934 - Cała Szkoła Powszechna udała się do lasu w Drzewcach w ramach obchodów "Święta lasu". Wymarsz nastąpił o godz. 9. Na miejscu po krótkim odpoczynku klasy zaprezentowały program artystyczny, następnie było biwakowanie, które polegało na gotowaniu kawy na ognisku przygotowanym przez harcerzy. Po ugotowaniu kawy i spożyciu posiłku odbywały się gry i zabawy. Przed powrotem około godz. 18 teren został uporządkowany, a ogniska zlikwidowane.

4 - 6 czerwca 1934 - W Szkole Doksztalcącej odbyły się egzaminy końcowe, do których przystąpiło 11 uczniów. Wszyscy je zdali pomyślnie. W skład komisji egzaminacyjnej wchodził nauczyciel ze szkoły oraz fryzjer Stefan Mikulski jako delegat Rady Nadzorczej.

10 czerwca 1934 - Uczniowie Szkoły Powszechnej odegrali inscenizację baśni "Za siedmioma górami". Sztukę obejrżeli, oprócz uczniów, mieszkańcy Ponieca i dzieci z okolicznych szkół wiejskich. Dochód ze sztuki wyniósł 60 zł.

15 czerwca 1934 - Zakończenie roku szkolnego 1933/1934. Szkołę ukończyło 70 uczniów, a na kolejny rok szkolny przyjęto 64 dzieci. W trakcie wakacji wyremontowano trzy klasy szkolne, założono nowe okna w piwnicy i odnowiono toalety.

Źródła:

- Kronika Publicznej Szkoły Powszechnej w Poniecu
- Kronika Szkoły Doksztalcącej w Poniecu
- Akta Prywatnej Szkoły Powszechnej z niemieckim językiem nauczania I stopnia, edycja elektroniczna: szukajwarchiwach.pl

GRZEGORZ WOJCIECHOWSKI



Jedną z najpiękniejszych wielkanocnych tradycji jest plecenie wianków. Dawniej wykonywało się je z wikliny, czyli młodych wierzbowych pędów, dziś można szaleć do woli. Uczestniczki warsztatów wielkanocnych dla dorosłych - wykorzystując wielobarwne kwiaty, które zawsze wyglądają pięknie i kojarzą się z wiosenną porą - własnoręcznie dekorowały wianki według własnego uznania. W drugi dzień zajęć na uczestniczki czekało wykonanie kwiatów z materiału. Szycie dla pań okazało się niełatwym zadaniem i choć zajęło trochę czasu, to efekt końcowy okazał się wyśmienity. Piękne ozdoby wykonane podczas dwudniowych zajęć przystroiły wielkanocne stoły ponieckich domostw.

GCK



Warsztaty wielkanocne dla dzieci stały się już tradycją w naszej gminie. Ta nowoczesna forma konfrontacji najmłodszych ze świętami jest znakomitą okazją do rozwinięcia ich artystycznych zdolności. W środowe popołudnie, 10 kwietnia, blisko 50 dzieci wspomaganymi niejednokrotnie przez swoich rodziców chętnie uczestniczyło w tworzeniu przestrzennych jajek, które posłużą jako wielkanocne stroiki w ich domostwach. Ozdoby dekorowano przy pomocy pięknych dodatków, takich jak: ptaszki, zajęczki, sztuczne kwiatki, gałązki, wstążki scalając wszystko klejem na gorąco. Podczas dwugodzinnych zajęć powstały wspaniałe prace, a każda z nich inna - według własnego upodobania i pomysłu.

GCK

HOROSKOP

Baran 21.03-19.04

Pocujesz, że wszystko staje się prostsze. Będziesz bardziej zgodna i wyrozumiała. Umów się z przyjaciółmi, spędzaj wspaniale czas. Nie zapomnij o ważnej rocznicy w rodzinie.

Byk 20.04-20.05

Obok Ciebie pojawi się wyjątkowa osoba. Zrób wszystko, aby ją poznać. Zadbaj też o zdrowie, wiosenne zmiany pogody mogą dać Ci się we znaki. Dobre finanse.

Bliźnięta 21.05-21.06

Zapowiada się miesiąc pod znakiem miłości i przyjaźni. To dobry moment, by wrócić do dawnych znajomych. W pracy zwróć uwagę na skrywane nieporozumienia. Poradź sobie z nimi.

Rak 22.06-22.07

Czekają Cię spore wydatki, co może zachwiać domowym budżetem. Na szczęście ktoś Ci pomoże. W pracy załatw zaległą sprawę i rozpocznij realizację nowego projektu.

Lew 23.07-22.08

Dadzą o sobie znać błędy z przeszłości. Trzeba będzie rozwiązać pewien rodzinny problem. W drugiej połowie miesiąca spodziewaj się ważnej przesyłki.

Panna 23.08-22.09

Gwiazdy wróżą przepływ gotówki. To może być nagroda, wygrana w totka albo dodatkowe dobrze płatne zajęcia. Nieco zmian w pracy. I dobre zdrowie.

Waga 23.09-22.10

Ktoś dawno niewidziany oczykuje sygnału od Ciebie. Możesz wrócić do waszych dobrych relacji. W rodzinie szykują się zmiany. A w pracy podwyżka.

Skorpion 23.10-21.11

To będzie przyjemny i owocny czas. Nabierzesz sił, zmienisz coś w swojej codzienności. A pod koniec miesiąca czeka Cię niespodziewana wizyta. Sprawi Ci ogromną radość.

Strzelec 22.11-21.12

Gwiazdy sprzyjają nauce, podróżom i zawieraniu nowych znajomości. Bądź więc aktywna, inwestuj w siebie. Ktoś z bliskiego otoczenia potrzebuje Twojej pomocy.

Koziorożec 22.12-19.01

Koniec maja świetnie nadaje się na urlop. Możesz poznać kogoś bardzo interesującego. Zadbaj o zdrowie, przydałby się wiosenny "przegląd" organizmu.

Wodnik 20.01-18.02

Nie próbuj na siłę godzić zwalnionych stron. Bądź obok i pomóż. Pomyśl także o sobie. Dobrze by Ci zrobił weekendowy wypad w góry.

Ryby 19.02-20.03

Przed Tobą kilka towarzyskich i rodzinnych spotkań. Skorzystaj z zaproszeń. Załatw ważną sprawę urzędową. W pracy nie daj się wciągnąć w żadne plotki.

KRZYŻÓWKA Z NAGRODĄ

Aby rozwiązać krzyżówkę, trzeba wpisać w poziome rzędy znaczenie słów. Potem z oznaczonych liter ułożyć hasło. Prawidłowe rozwiązanie należy przepisać na kartkę i wysłać lub dostarczyć do Gminnego Centrum Kultury w Poniecu. Rozwiązanie można też przesłać e-mailem na adres krzyzowka@gck.poniec.eu. Prosimy pamiętać o podaniu imienia, nazwiska i adresu zamieszkania. Wśród nadawców prawidłowych odpowiedzi wylosujemy nagrodę. Na rozwiązanie czekamy do 10 czerwca. Rozwiązanie poprzedniej krzyżówki brzmiało: **WIELKANOC Z NAJBLIŻSZYMI**.

Nagrodę wylosowała **Paulina Prętkowska z Waszkowa**. Zapraszamy do GCK po odbiór nagrody.

1				11	S			3
2	1	P					18	
3				14				D
4		Ł				17		
5	12					13	N	
6			8	T				
7			10				5	T
8	19			16			K	
9				Ł		23	7	
10	6	W				9		
11	4			22				K
12	20		21	24			R	
13	2	15			Z			

1		2	3	4	5		6	7	8	9	10	11	
12	13	14	15	16	17	18	19	20	21		22	23	24

1. Znosi jaja na fermie
2. Niepowodzenie, obciach
3. Dezintegracja
4. Błyszczący papierek na czekoladce
5. Zaczyna się w marcu
6. Z gryfem i strunami
7. Przepisy dla partii
8. Tępiony owad
9. Akcja policyjna
10. ... wielkanocne
11. Długi pies
12. Na niebie
13. ... Miki

Dobre rady dla zdrowia

HERBATKA Z RUMIANKU
DLA WRAŻLIWEGO ŻOŁĄDKA

Dwie łyżeczki suszonych kwiatów zalać szklanką wrzątku i zaparzyć pod przykryciem przez 5 minut. Przecedzić. Pić pół godziny przed przyjęciem leku przeciwrumatycznego lub innego mogącego podrażniać delikatną śluzówkę żołądka.

ODWAR Z KORZENIA
CYKORII NA ODPORNOŚĆ

Łyżkę rozdrobnionego korzenia cykorii wsypać do garnuszka, zalać szklanką wody i gotować przez ok. 5 minut na wolnym ogniu. Odstawić na 20 minut, przecedzić. Do lekko ciepłego odwaru dodać łyżeczkę miodu i dokładnie wymieszać. Pić dwa razy dziennie.

~ ZAGADKI LOGICZNE ~

1. Przez całe życie to do Ciebie należy, ale inni i tak używają tego częściej. O czy mowa?
2. Gdzie czwartek wypada przed środą?
3. Im więcej wysusza tym bardziej mokry się staje. Co to takiego?

ODPOWIEDZI: 1. Twoje imię, 2. W słowniku, 3. Ręcznik

Dlaczego warto jeść chrzan?

... bo pomaga w odchudzaniu. Walczy z nadwagą i otyłością. Przetestowali to naukowcy z USA. Po wielu badaniach potwierdzili, że chrzan przyspiesza przemianę materii oraz ułatwia usunięcie z organizmu nagromadzonej wody i toksyn. Spora dawka zawartego w nim błonnika wywołuje uczucie sytości i zmniejsza wchłanianie tłuszczów. A dodatkowo obniża poziom cholesterolu u osób chorujących na miażdżycę.

... bo lepiej trawimy. Chrzan poprawia smak pasztetów, mięs, wędlin, ryb. Dodajemy więc go do serwowanych potraw. Ale chrzan ułatwia także trawienie, zwłaszcza tłustych dań. Sprzyja bowiem wydzielaniu się soków trawiennych oraz żółci. Dzięki temu żołądek lepiej sobie radzi z "przerobieniem" produktów. Dodatkowo świeży wiosenny chrzan dostarcza witamin i minerałów.

... bo oczyszcza organizm. Łyżka startego chrzanu dziennie wspomaga proces oczyszczania. Enzymy i olejki eteryczne zawarte w ostrym korzeniu pomagają nerkom i wątrobie pozbyć się toksyn. Czujemy się wówczas mniej zmęczeni.

Czy wiesz, że...?

* Ziemia jest jedyną planetą, której nazwa nie pochodzi od żadnego bóstwa.

* Podobno "Na zdrowie" wzięło się od epidemii dżumy (Czarna Śmierć).

* Większość szminek zawiera łuski ryb.

* Wydry podczas snu trzymają się nawzajem za łapki, żeby nie odplątać od siebie.

* W Chinach zakazane jest przytulanie się do drzew. Zaś w Singapurze zabronione jest żucie gumy.

* Aby wejść na wieżę Eiffla, trzeba pokonać 1710 stopni.

(: (: HUMOR :) :)

Nauczyciel pyta Jasia:

- Jakie kwiaty najbardziej lubisz?

- Róże.

- Proszę, napisz to na tablicy.

- Chyba jednak wolę maki - mówi Jasio.

xxx

- Mamo, z mego listu do świętego Mikołaja wykreśl kolejkę elektryczną, a wpisz żywy.

- A co, nie chcesz już pociągu?

- Chcę, ale jeden już znalazłem w waszej szafie.

RODZINNA MAJÓWKA ROWEROWA



Rodzinna Majówka Rowerowa w Poniecu już za nami. Tegoroczne wydarzenie było trzynastą odsłoną rajdu.

Ponad 450 rowerzystów, co było wyjątkowym rekordem, wyruszyło sprzed placu Gminnego Centrum Kultury w Poniecu. Wcześniej otwarcia rajdu dokonali przewodniczący Rady Miejskiej w Poniecu Jerzy Kusz oraz dyrektor GCK w Poniecu Maciej Malczyk, serdecznie witając wszystkich uczestników rajdu, którzy przybyli na punkt startowy i życząc im pomyślnej podróży.

Blisko 30-kilometrowa trasa wiodła przez Oporówko, Oporowo, Łękę Wielką i Małą, Żytowiecko, Rokosowo do Dzieżyzyny, gdzie na kompleksie sportowo-rekreacyjnym znajdowała się meta rajdu. Rowerzyści mogli pozostawić swoje rowery, a następnie delektować się pysznym poczęstunkiem. Dodatkowo rozlosowano upominki oraz główną nagrodę, którą był rower. Szczęśliwą posiadaczką nowego roweru została Dominika Idziak z Sarbinowa, która w ponieckiej rowerówce wzięła udział drugi raz.

Serdeczne podziękowania dla sponsorów, którzy corocznie wspierają Majówkę oraz strażakom OSP Poniec i Posterunkowi Policji za dbanie o bezpieczeństwo wszystkich uczestników rajdu.

MK



SPONSORZY

Bank Spółdzielczy w Poniecu, Ponieckie Stowarzyszenie Wędkarskie Perkoz, MAR GUM Mariusz Danielczak, Usługi Transportowo Warsztatowe Artur Maćkowiak, Softstar Group Damian Kędziora, PHU Danuta Dopierała, MADBA S.C. Hurtownia art. Szkolnych i biurowych, Sławomir Rosa Produkcyjno-Usługowy Zakład Stolarski.

Aktywnie u seniorów

Kolejne atrakcyjne propozycje zajęć przygotowano dla seniorów w ich „Klubie”. Spotkania z dietetykiem oraz funkcjonariuszem Policji w ramach „Poranku Seniora”, gimnastyka relaksacyjna czy ćwiczenia na zdrowy kręgosłup w ramach „Aktywnego seniora” oraz szereg zajęć twórczo-artystycznych w ramach bloku „Kreatywny senior” cieszą się ogromnym zainteresowaniem osób starszych. Z okazji świąt wielkanocnych odbyło się również uroczyste spotkanie dla seniorów. Wśród zaproszonych gości, którzy przekazali wiele ciepłych słów i serdecznych życzeń

byli burmistrz Ponieca Jacek Widyński, zastępca burmistrza Ponieca Eugeniusz Nowak, sekretarz gminy Marcin Pazdaj, skarbnik gminy Agnieszka Minicka przewodniczący Rady Miejskiej Jerzy Kusz oraz dyrektor Gminnego Centrum Kultury w Poniecu Maciej Malczyk. Spotkanie wielkanocne przebiegło w bardzo miłej atmosferze i bez wątpienia było okazją do świętowania w jednej seniorskiej rodzinie. Podczas spotkania zaprezentowano również dalszy harmonogram zajęć oraz zachęcano do poszczególnych aktywności.



**Sportowa
PÓŁKOŁONIE
przygoda**

- * piłka koszykowa
- * piłka siatkowa
- * filmy
- * bowling
- * warsztaty plastyczne
- * wycieczka rowerowa
- * ognisko na zakończenie turnusu

turnus:
24 - 28
czerwca
godz.
8:00 - 15:00

zapewniamy
śniadania
i obiady

zapraszamy
dzieci
w wieku
7-12 lat

30 zł

INFORMACJE I ZAPISY:
OSiR w Poniecu Sp. z o.o.
tel. 65 57 31 152
zapisy:
hala widowiskowo - sportowa
www.osir.poniec.pl
www.facebook.com/osirponiec

**Piracki
Dzień Dziecka**
Ahoj przygodo!

wszystkie atrakcje
całkowicie za darmo!

Parę miejski w Poniecu
2 czerwca
godz. 13.00-17.00

W programie:

- występy wokalne i taneczne
- spektakl teatralny
- zabawy z animatorami
- malowanie twarzy
- gigantyczne banki mydlane
- ścianka foto
- tworzenie pirackich gadżetów

przyjdź i baw się z nami!